

# Kurier Borzęcki

Maj nr 4 (23)  
ISSN 1507-8132

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

Cena 2,50 zł

Borzęcin Górny \* Bielcza \* Przyborów \* Łęki \* Jagniówka \* Waryś \* Borzęcin Dolny

## Majowa Pani

W lichej odzieży, bosymi stopy,  
Majowa Pani idzie przez świat.  
Smutek ma w sercu: CZŁOWIEK za-  
ginął!  
Łzy gorzkie roni, bo to jej brat.

Z nóg poranionych ostrym kamieniem,  
Krople padają serdecznej krwi.  
Twarz zalewają potu strumienie.  
Czy jest jeszcze CZŁOWIEK? Kto po-  
wie Mi?

Wtem z Nieba daje się słyszeć głos:  
Matko Ty Moja. Jest taki kraj,  
Gdzie ludzi tysiące. W Twojej ręce ich los.  
Gdzie wiosną najpiękniej zakwita maj.

Oni to Ciebie wybrali przed laty  
Maryjo na swoją Królową.  
Dla Ciebie w maju kwitną polskie kwia-  
ty.  
Tyś dla nich Bożego Królestwa połową.

Dla Ciebie przynieśli swe wdzięczne  
dary:  
Kochające serca ..., i dlatego duże.  
Przyjmij troski, zawierzenia i ofiary.  
To dla Ciebie bukiet – najpiękniejsze  
róże.

Bądź im Matką zawsze, wszędzie.  
Choć przeminie miesiąc maj.  
Niechaj słyszą Twe orędzie.  
Ty, Mi ... polskie serca daj!

Stanisława Bratko



## ORĘDZIE FATIMSKIE



**20 maja br.(niedziela) w Gminnym Ośrodku Kultury w Borzęcinie odbyło się kolejne już przedstawienie teatralne, na podstawie sztuki Pani Anastazji Staśko z Borzęcina. Przedstawienie wystawiła grupa te-**

**atralna aktorów amatorów z Borzęcina, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury pod kierownictwem Pani Cecylii Czaja (więcej informacji w następnym numerze).**

### W NUMERZE:

- \* „II MAŁOPOLSKI PIKNIK RODZINNY NAD STAWEM”
- \* TEATR J. PAWŁA II W PRZYBOROWIE
- \* SZKOŁA DLA RODZICÓW I WYCHOWAWCÓW
- \* ŚW. STANISŁAW SZCZEPANOWSKI



## „II MAŁOPOLSKI PIKNIK RODZINNY NAD STAWEM”



W dniach od 29 kwietnia do 06 maja bieżącego roku Koło GGG Borzęcin – Przyborów, Wójt Gminy Borzęcin, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach, Gminny Klub Sportowy w Borzęcinie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie pod patronatem Prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej Gwidona *Wójcika* zorganizowali wspólnie drugą edycję „Pikniku”, tym razem pod hasłem „TYDZIEŃ Z RYBĄ”. Głównym celem organizatorów była popularyzacja zdrowego stylu życia oraz przede wszystkim promocja gospodarstw agroturystycznych działających na terenie powiatu brzeskiego.

Imprezę rozpoczęliśmy 29 kwietnia meczem piłkarskim na stadionie sportowym „Sokoła” w Borzęcinie – Borek. Wynik meczu „Sokół” Borzęcin - Miechowice Małe świadczy o tym, jak bardzo nasza ekipa stara się o wejście do „A – klasy”. Śledząc ostatnie wyniki, w meczach rozegranych przez zespół „Sokoła”, można śmiało stwierdzić, że nasza drużyna ma dużą szansę na awans (w tym roku wygraliśmy już m.in. z: Niedzieliskami, Przybysławicami, oraz Ryłową).

W pierwszy dzień „Pikniku” oprócz meczu postaraliśmy się też o inne atrakcje.

„Koło strzeleckie” pod kierownictwem Prezesa – Zygmunta Szawernogi zorganizowało zawody strzeleckie dla dzieci. Zużyto ponad 500szt. amunicji. Dla najlepszych były oczywiście nagrody w postaci książek oraz koszulek, a

byli to: w kategorii dziewcząt: I miejsce – Joanna Pudło, II miejsce – Marta Chmielewska, III miejsce – Monika Kołodziej; w kategorii chłopców najlepszym okazał się Dariusz Szawernoga, drugi był Paweł Gzyl, trzeci Zbigniew Szawernoga. Pozostali uczestnicy nie byli przegranymi, mogli przecież doskonalić swoje umiejętności strzeleckie oraz skorzystać z porad udzielanych przez członków „Koła”, którzy służyli pomocą podczas trwania zawodów.

Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Borzęcinie przeprowadzili także szereg konkursów dla młodszych uczestników. Najlepszym w łowieniu rybek z basenu okazał się Łukasz Wojciechowski, drugi był Grzegorz Kwasiński, trzeci Dariusz Łagorz. Najmłod-

szy uczestnik w tych zmaganiach Łukasz Orlik zajął IV miejsce wyprzedzając dużo starszych rywali, V miejsce zajęła Aneta Rogóż.

W następnym konkursie zręcznościowym, w skład którego wchodziło: jak najdłuższe utrzymanie hula-hop na biodrach, rzuty lotką do tarczy, przebycie drogi na gazecie oraz doniesienie piłeczki na łyżeczce do mety, najlepszym okazał się Łukasz Wojciechowski, wyprzedzając Magdalенę Żelazo zaledwie o 1pkt., Zbigniew Szawernoga zajął trzecie miejsce, Aneta Rogóż czwarte, piąte miejsce zajął Przemysław Szczupał. Rozdano także dwa wyróżnienia dla najmłodszych uczestników: Klaudii szeląg oraz Jarka Żelazo.

Na zakończenie dnia, wszystkie dzieci (zarówno zdobywcy nagród, jak i ci, którym w tym dniu zabrakło szczęścia) mogły wziąć udział w zorganizowanej dla nich dyskotekce. Po jej zakończeniu młodzież bawiła się na zorganizowanej dla starszej części uczestników „Pikniku” dyskotekce z „Blue Velvet –em”.

W dniach od 30 kwietnia do 5 maja miejscem „Pikniku” było łowisko specjalne „ZBYSZKO” – Przyborów. Harmonogram każdego dnia obejmował przygotowanie oraz degustację „potrawy z rybą” specjalnie przyrządzanej na miejscu przez gospodynie z gospodarstw agroturystycznych. W każdym dniu inne gospodarstwo przygotowywało nową potrawę. Mogliśmy spróbować, np. karpia po borzęcku przygotowane-







go przez p. Paulinę Kułak, szczupaka w jarzynach przygotowanego przez p. Barbarę Kądziołką, tołpygę z grilla przygotowaną przez Jerzego Zurka, karpia z kaszą gryczaną przygotowanego przez p. Krystynę Kułak oraz wiele innych potraw przygotowanych przez gospodarstwa agroturystyczne. Oprócz wszystkich wspaniałości, jakich mogliśmy skosztować – podstawowym zajęciem na łowisku było ŁOWIENIE RYB (do wyboru 12 gatunków ryb, między innymi karp królewski, lin, sandacz, pstrąg, amur itp.). Wędkowaniem oprócz starszych zajmowały się również dzieci, które stanowiły najliczniejszą grupę podczas rozgrywanych konkursów. Każdy z uczestników zawodów otrzymał pamiątkowy dyplom, a najlepsi otrzymali oczywiście nagrody.

Przez cały tydzień mieliśmy wspaniałą pogodę: słońce, przyjemny wie-

trzyk, wspaniała atmosfera, wspólne grilowanie nad wodą sprzyjały aktywnemu wypoczynkowi na łonie natury oraz najważniejsza rzecz: brak insektów (które nie zostały zaproszone na „Piknik”).

Podsumowaniem całego „Tygodnia z rybą” był finał imprezy zorganizowany 06 maja.

Po oficjalnym rozpoczęciu imprezy przyszedł czas na degustację potraw z „Borzęckiego stołu” oraz konkurs na najlepszą „potrawę z rybą”. I w tym oto właśnie momencie, lunął deszcz (nie padał tylko lał). Mimo nagłej zmiany pogody poradziliśmy sobie. Na scenę wyszły „Borzęckie Słowiki” pod kierownictwem p. Cecylii Czaja oraz „Biedronki” działające przy GOK – Borzęcin. Po zakończonym występie rozpoczęły się konkursy dla dorosłych oraz dzieci. Spośród gimnazjalistów najlep-

szym w rzucie lotką do tarczy okazał się Dorian Janicki, drugi był Michał Machowski, trzecia Marta Michalec, wyróżnienie otrzymali: Przemysław Szczupał, Artur Rędzina, Marcin Rędzina, Mateusz Machowski, Robert Płachno. W następnej konkurencji, jaką był „trójbój” pierwsze miejsce zajęła Weronika Pyrek, II Aneta Rogóż, II Kornelia Czernek, III Katarzyna Rachwał, III Beata Pilch, IV Magda Ciesielska, V Agnieszka Klisiewicz, wyróżnione zostały: Beata Staško, Regina Górka, Gabriela Rędzina.

W konkursie na najlepszą „potrawę z rybą” zwyciężyło Koło GGG Borzęcin – Przyborów drugie miejsce zajęło koło z Porąbki Uszewskiej.

Największym zainteresowaniem wśród dzieci oraz dorosłych cieszył się konkurs rodzinny. W pierwszej części dzieci miały za zadanie oddzielić zmieszane wcześniej różne ziarna (po pewnym czasie mogli pomagać starsi). Kolejnym etapem było wbijanie gwoździ do pnia wg określonej linii. Zadanie to nie było łatwe, tym razem to panie miały zdobywać punkty. Ostatnim etapem zmagani konkursowych było robienie maselka wiejskiego – niestety bez rezultatu. Po podliczeniu punktów z poszczególnych konkurencji najlepsza okazała się rodzina w składzie: tato – Wiesław Michalec, mama – Agata Knap z dzieckiem, drugie miejsce zajęła rodzina p. Mieczysława Mucka, trzecie p. Włodzimierza Czernka, czwarte p. Leszka Dudy.

Na zakończenie imprezy wystąpił cygański zespół „TATRA ROMA”. Całość imprezy zamknęła dyskoteka z tarnewskim klubem „Blue Velvet”.

Sponsorami nagród byli: „ANEKS” – hurtownia artykułów biurowych i papierniczych z Brzeska; hurtownia – „MARIBO” z Brzeska; sklep spożywczy – przemysłowy – Lucyna i Józef Kijak; sklep spożywczy – Genowefa Ducinowska; Firma Handlowo-Budowlana „SWORJAN”; Firma przewozowa – Kołodziej Wacław, Sklep – Elżbieta i Stanisław Płaneta, Sklep – Maria i Alfred Ducinowscy, Łowisko „ZBYSZKO” Przyborów, Wójt Gminy p. Janusz Kwaśniak, Gminny Klub Sportowy w Borzęcinie, Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie – sponsor nagród i imprezy;

Bernadeta Pyrek





## AGROTURYSTYKA – „POWODZENIEM, CZY KLĘSKĄ?”



Jak pisaliśmy w poprzednim numerze „Kuriera” od roku działa na terenie naszej gminy Koło Agroturystyczne zrzeszające 10-ciu członków z czego 5 gospodarstw deklaruje chęć przyjęcia gości w swych progach. Efektem naszych starań było przyjęcie w zeszłym sezonie pierwszych gości. Ogromną satysfakcję sprawiło nam zajęcie I miejsca w konkursie organizowanym przez ODR Zgłobice, wraz z Tarnowskim Regionalnym Centrum Obsługi i Koordynacji Turystycznej pod hasłem „Moja Zagroda Twym Miejscem Wypoczynku”. Warto w tym miejscu podkreślić, że wspólnie układa się współpraca z łowiskiem specjalnym „ZBYSZKO”, które stanowi główną atrakcję dla naszych gości. W pięknie położonym zakątku Przyborowa Łowisko oferuje wydzielony obszar przeznaczony dla wędkarzy. Warunkiem sukcesów jest aktywna promocja naszych gospodarstw na Targach Agroturystycznych, nawiązywanie współpracy z członkami lokalnymi, oraz instytucjami

zajmującymi się profesjonalne prowadzeniem zdrowego i aktywnego wypoczynku.

Wielką pomoc okazał nam Wójt Gminy, który dopingował nas od samego początku.

Z naszej strony czynimy co w naszej mocy by godnie reprezentować naszą Gminę.

Na krakowskich targach nasze stoisko zostało uznane za bardzo ciekawe i zostało

uwiecznione na okładce czasopisma „Gościna- Polska Wieś Zaprasza”. Na Pierwszych Międzynarodowych Targach „Złotów 2000” jako nieliczni z południowej Polski reprezentowaliśmy nasz region. Tym razem przywieźliśmy piękny dyplom oraz zaproszenie do dalszej prezentacji w następnych latach. Jak można było zobaczyć braliśmy udział w lokalnych imprezach, gdzie zachęcaliśmy chętnych do rozwijania tej formy przedsiębiorczości. Agroturystyka, to nie tylko wynajem pokoi ale szansa dla mieszkańców by dorobić sobie kilka groszy w tych trudnych czasach dla polskiej wsi. Członków naszego koła łączy nie tylko chęć zarabiania pieniędzy, ale także możliwość nawiązywania nowych znajomości, zawarcia przyjaźni, czy chęć wykazania się, jest okazja do wyjścia ze swych czterech ścian.

Ufamy, że obecny rok będzie równie udany, rozpoczął się bardzo obiecująco jedno z gospodarstw przyjęło grupę gości, którzy postanowili urządzić sobie sylwestra w zaciszu



„Gościnnej Zagrody”. W okresie ferii zimowych cieszyliśmy się z gości, którzy przyjechali z Krakowa właśnie do naszych gospodarstw a nie tak jak się przyjęło iż ferie można spędzić tylko w górach. Duże zainteresowanie wzbudzał zapowiadany w mediach „Drugi Małopolski Piknik Agroturystyczny” a zwłaszcza zaplanowany po raz pierwszy „Tydzień z rybą”. Zwróciliśmy się do Polskiej Organizacji Turystyki o pomoc i przyjęcie patronatu nad tą imprezą. Cieszy nas fakt, iż prośba ta została przyjęta, co świadczy że jesteśmy traktowani bardzo poważnie, a nasza inicjatywa cieszy się uznaniem na tak wysokim szczeblu. Pragniemy w dalszym ciągu korzystać z pomocy jakiej udzielają nam władze naszej Gminy, ODR Zgłobice, GOK Borzęcin. Jesteśmy przekonani, że rozwój agroturystyki wpłynie korzystnie na rozwój naszej gminy. Jak można zaobserwować w innych krajach korzyści z turystyki mogą być znaczne a warto podkreślić że środki wpływające do kieszeni gospodarzy procentują wprowadzane w dalszy obieg, przynosząc korzyści nam wszystkim. Są to pieniądze wypracowane w sposób przyjazny dla naszego środowiska a sam rozwój turystyki pociąga za sobą potrzebę poprawy infrastruktury i estetyki otoczenia. Wszystkich bulwersuje widok wszechobecnych śmieci ale czy potrafimy coś zrobić by to zmienić? Najwyraźniej postawienie koszy na śmieci nie rozwiązuje tego problemu, bo w dalszym ciągu worek łatwiej wyrzucić do rowu niż do kontenera. Zadbajmy o wygląd naszych wsi, będzie nam wszystkim przyjemnie gdy ktoś powie że potrafimy zadbać o czystość naszych obojęt. Kończąc pozdrawiamy wszystkich sympatyków a osoby nie przychylne zapraszamy do zgłębiania tematu agroturystyki i rozważania, czy aby nie jest to szansa poprawy bytu mieszkańców wsi.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia:  
Jerzy Żurek



## PISANKI

5 kwietnia 2001r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Borzęcinie zorganizowany został „**Gminny Konkurs Pisanki Ludowej i Palmy Wielkanocnej**”. W konkursie mógł wziąć udział każdy mieszkaniec gminy Borzęcin oraz delegacje szkolne. Prace można było wykonywać indywidualnie lub grupowo. Każdy uczestnik konkursu przyniósł dowolną ilość eksponatów. Kryterium oceny podlegały: pisanki zdobione tradycyjnymi technikami, pisanki zdobione techniką dowolną oraz palmy wielkanocne. Komisja konkursowa w składzie: Elżbieta Kwaśniewska, Sabina Czernek, Bernadeta Pyrek przyznała następujące miejsca: „W kategorii **PISANKA ZDOBIONA TECHNIKĄ DOWOLNĄ**” starsi: I miejsce Małgorzata Borowiec – Borzęcin Górny, II miejsce Anna Nowak – Bielcza, III miejsce klasa IVb – Borzęcin Górny; młodsi: I miejsce klasa Ia – Borzęcin Górny, II klasa II b Borzęcin Górny, III Mateusz Duch – Przyborów. W kategorii „**PISANKA ZDOBIONA TECHNIKĄ TRADYCYJNĄ**”: I miejsce Zuzanna Grocholska – Borzęcin Górny, II Alina Grocholska – Borzęcin Górny, III miejsce klasa Va – Borzęcin Górny. Za pomysłowość: I miejsce Szkoła Podstawowa Łęki, II miejsce klasa VIb – Borzęcin Górny, III Ewa Kna-



pik – Bielcza. Za pomysłowość i oryginalność w wykonaniu prac wyróżnione zostało „**Koło Plastyczne**” w Borzęcinie Górnym. W kategorii „**Palma Wielkanocna**” Gimnazjum – Borzęcin Górny. Fundatorami nagród i słodczy byli: Wójt Gminy – Pan Janusz Kwaśniak oraz Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie.

Natomiast 06 – 07 kwietnia 2001r. w Tarnowie odbył się „**XII Konkurs Pisanki Ludowej i Tradycyjnej Plastyki Obrzędowej związanej z okresem Wielkanocy**”, w którym wzięło udział kilkoro mieszkańców

naszej gminy. I miejsce w kategorii pisanki zdobionej wzorami wykonanymi techniką skrobania zajęła Katarzyna Żurek z Przyborowa, która otrzymała pamiątkowy dyplom oraz nagrodę, wyróżnienie otrzymała Ewelina Grocholska otrzymując dyplom oraz nagrodę. Pamiątkowy dyplom za udział w konkursie otrzymało również „**Koło Plastyczne**” działające przy GOK – Borzęcin. Wszystkim uczestnikom konkursu składam serdeczne gratulacje oraz życzę dalszych sukcesów.

*Bernadeta Pyrek*

**Gminna Biblioteka Publiczna w Borzęcinie** wzbogaciła się o nowe książki autorstwa p. Józefa Szczupała, pt. „**Miniatury**”. Autor pochodzący z Borzęcina obecnie mieszka w Opolu i od 12 lat jest dziennikarzem „**Nowej Trybuny Opolskiej**”. Książki zostały przysłane Bibliotece w darze, z przeznaczeniem dla mieszkańców Gminy Borzęcin. Autor w książce opisuje ciekawe fragmenty z życia znanych mu z dzieciństwa osób. Książka, jest bardzo interesująca, zwłaszcza dla osób starszych, które znają opisanych bohaterów. Czyta się ją jednym tchem.

Zapraszamy do Biblioteki i życzymy miłej lektury.

## NASI GÓRĄ!

Z okazji „**Święta Konstytucji 3 Maja**” zostały zorganizowane otwarte zawody strzeleckie powiatu brzeskiego, w parku Goetza w Brzesku. W zawodach startowało 6 drużyn, każda z nich liczyła po 4 osoby. Bardzo dobrze zaprezentowały się nasze drużyny pod opieką Prezesa „**Koła Strzeleckiego**” - Zygmunta Szawernogi zajmując pierwszą lokatę w składzie: Adam Czernek, Zygmunt Szawernoga, Katarzyna Duda, Marian Zelek z Bielczy i trzecią w składzie: Jarosław Kwaśniak, Wioletta Kwaśniak, Monika Kwaśniak, Roman Kwaśniak z Warysia. Oprócz zawodów drużynowych rozegrano także zawody indywidualne w kategorii mężczyzn i kategorii kobiet. Najlepszym strzelcem okazał się Zygmunt Szawernoga z Bielczy zajmując I miejsce. Natomiast wśród kobiet najlepsza była Katarzyna Duda z Bielczy. III miejsce zajęła Monika Kwaśniak z Warysia

Za udział w zawodach i zajęcie tak dobrych lokat zawodnicy otrzymali: puchary, dyplomy oraz cenne nagrody rzeczowe. Po miłym zwycięstwie w zawodach powiatowych nasi strzelcy będą przygotowywać się na zawody wojewódzkie, myślę że tam też znakomicie sobie poradzą.



*Powodzenia.  
Anna Pabian*



# TEATR J. PAWŁA II W PRZYBOROWIE



Teatr znany już od czasów starożytności, w którym uprawiano kilka gatunków dramatycznych: tragedie, dramaty satyrowe i komedie. Rozwinął się również w średniowieczu uprawiając satyrę obyczajową oraz inne gatunki. Kierunkiem reprezentatywnym średniowiecza było jednak misterium.

Teatr im. Jana Pawła II w dotychczasowej swojej działalności nawiązuje właśnie do powyższego gatunku. W dzisiejszej rzeczywistości każdy resort boryka się z różnymi trudnościami a głównie finansowymi. Problemy te dotyczą również szkolnictwa, które cierpi na brak dobrze urządzonych i wyposażonych pracowni, dla poszczególnych przedmiotów.

Wiemy bowiem, że baza w dzisiejszej rzeczywistości jest podstawą oraz jednym z głównych środków, dzięki którym możemy zainteresować ucznia nauczaniem przedmiotem. Dlatego też 6 lat temu powstał teatr im. Jana Pawła II w Przyborowie. Początki były trudne. Na ogłoszenie przez księdza proboszcza, że organizowany jest teatr przyszły zaledwie dwie osoby. Po trzech tygodniach mieliśmy już wszystkich aktorów w komplecie. Była to głównie zasługa pana Czesława Wróblewskiego oraz jego siostry pani Zofii Kołodziej. Teatr liczył 17 osób w tym: 8 osób dorosłych i 9 uczniów starszych klas Szkoły Podstawowej w Przyborowie. Na początek postanowiliśmy zagrać „Jasełka” czyli misterium Bożonarodzeniowe. W to przedsięwzięcie z wielkim entuzjazmem włączyli się również, dyrektor szkoły pan Jan Kowal, pani Krystyna

Żurek, Rada Rodziców na czele z panią Pudełek a przede wszystkim pani Irena Noga, która wykonała do przedstawienia scenografię.

Powyższe misterium przedstawiliśmy między innymi w Brzesku oraz w Borzęcinie Górnym. Wszędzie było dobrze odbierane. Wszyscy działający pracowali i pracują nadal społecznie a dochód z wolnych datków przeznaczony został na wcześniej wymienione cele. Wielkim urozmaiceniem był występ zespołu muzycznego, działającego przy Szkole Podstawowej, który koncertował pomiędzy poszczególnymi scenami sztuki. Kiedy aktorzy pod względem warsztatowym stali już na dobrym poziomie podjęliśmy decyzję o zagranju trudnej sztuki jakim było misterium paschalne pt. „Męka Pańska”. Scenariusz został napisany na podstawie wi-

zji Anny Katarzyny Emmerich mistyczki niemieckiej. Sztuka wymagała ogromnego wysiłku oraz pracy zwłaszcza że aktorzy sami wykonywali większość rekwizytów. Szczególne zasługi i dowody uznania należą się panu Edwardowi Potępie, panu Stanisławowi Lato-sze, panu Czesławowi Wróblewskiemu oraz panu Tadeuszowi Uznańskiemu, który zagrał w tej sztuce główną rolę – Jezusa Chrystusa. Specjalnie do tej sztuki zostały uszyte stroje, nagrana muzyka oraz wypożyczone profesjonalne oświetlenie. Premiera odbyła się w re-mizie strażackiej w Przyborowie a następnie w różnych miejscowościach gminy i województwa. Największą satysfakcją teatru Jana Pawła Drugiego działającego przy szkole podstawowej w Przyborowie było zorganizowanie wyżej wymienionej sztuki w Centrum Kultury w Mielcu oraz na deskach teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie. W dniu 6 kwietnia 1998r. Teatr uzyskał bardzo dobrą ocenę od dyrektora teatru Stanisława Świdra, który oglądał przedstawienie.

Zamierzamy nadal rozwijać tę formę działalności kulturalnej, a wszystkim działającym w tej dziedzinie kultury życzymy sukcesów i wytrwałości. Wierzę, że działalność kulturalno wychowawcza teatru, jest potrzebna w dzisiejszej rzeczywistości i może również stać się bardzo dobrą wizytówką gminy Borzęcin.

*Prowadzący teatr im. „Jana Pawła II” w Przyborowie:  
Jan Tadla*





# JASNOGÓRSKA KRÓLOWA POLSKI NAWIEDZA LUD BOŻY W GMINIE BORZĘCIN



Parafia Św. Jana Kantego - Przyborów





Parafia Narodzenia Najśw. Maryi Panny  
Borzęcín Górny





Parafia Matki Bożej Anielskiej - Bielcza





Parafia NMP Królowej Polski - Borzęcin Dolny



## TEATR, JAKO JEDNA Z FORM NAUCZANIA „SZTUKI”

Reforma oświaty w szkolnictwie wprowadziła przedmiot „sztuka” jako połączenie muzyki i plastyki. Różne są sposoby i formy nauczania tego przedmiotu. Najczęściej przedmiot ten rozbijany jest w dalszym ciągu na muzykę i plastykę. Na takie ustawienie sprawy wpływa brak specjalistów do nauczania tego artystycznego przedmiotu. Specjalista taki bowiem powinien być muzykiem, plastykiem i polonistą w jednej osobie. Również bardzo trudno znaleźć formę, która łączyłaby wszystkie sztuki piękne czyli muzykę, plastykę i literaturę piękną. Na szczęście jest taka forma, jest nią teatr. W teatrze bowiem aktor posługuje się słowem/literaturą/ na tle muzyki. Wszystko to odbywa się na scenie z odpowiednią dekoracją. Tak więc teatr pozwala na ukazanie dramatycznego napięcia idei, a wykorzystanie wszystkich sztuk w jednej pozwala na pełne i całościowe przeżywanie sztuki. Nasuwa się pytanie czy i jak można to zastosować w praktycznym nauczaniu przedmiotu „sztuka”.

W szkole, w której uczę, tj. Szkoła Podstawowa w Przyborowie oraz w Publicznym Gimnazjum oddział w Przyborowie wprowadziłem w niektórych klasach wyżej omawianą formę. Forma ta wymaga jednak bardzo dużego zaangażowania od nauczyciela, uczniów oraz rodziców, ponieważ uczniowie większość spraw muszą wykonać poza lekcjami. Uczy ich to samodzielności i pomysłowości. Muszę tutaj stwierdzić, że ta forma nie jest możliwa w jednej klasie. W Przyborowie jednak zastosowanie tej formy jest łatwiejsze ze względu na fakt, że istnieje tutaj od 6 lat teatr rekrutujący się z dorosłych oraz młodzieży. Obecnie podam etap tworzenia teatru klasowego:

1. Poznanie uczniów pod względem predyspozycji
2. Poznanie treści programowych przedmiotu sztuka oraz przedmiotu język polski
3. Podjęcie decyzji jaką lekturę języka polskiego chcemy wystawić
4. na deskach teatru

5. Wykorzystując treści programowe dotyczące muzyki jako ścieżkę dźwiękową dla wystawianej sztuki

6. Wykorzystać

7. treści programowe dotyczące plastyki jako sposób na wykonanie scenografii

8. Współpracować

9. z nauczycielem języka polskiego oraz rodzicami

Uważam, że warto spróbować choćby z tej przyczyny, że uczniowie w teatrze jako pracy zespołowej uczą się wielu pozytywnych cech charakteru, a przy okazji opanowują treści programowe przedmiotu sztuka w sposób bardziej atrakcyjny.

*Nauczyciel Szkoły Podstawowej  
w Przyborowie  
Publicznego Gimnazjum w  
Borzęcinie mgr Jan Tadla*



Już dzisiaj zapraszamy na imprezę organizowaną z okazji 50-cio lecia powstania Klubu Sportowego Sokół Borzęcin. Dnia 7 lipca odbędzie się tur-

niej oldbojów oraz od godz.20.00 dyskoteka, prowadzona przez Briana Scotta. 08 lipca o godz. 16.00 mecz piłkarski z udziałem Reprezentacji

Polski „Orły Górskiego” kontra Reprezentacja Wójta Gminy Borzęcin Janusza Kwaśniaka prowadzona przez trenera Franciszka Smudę.



*Drużyna „Sokoła” – Borzęcin wspólnie z trenerem oraz Prezesem - Janem Sworniońskim.*



## SZKOŁA DLA RODZICÓW I WYCHOWAWCÓW

W Publicznym Gimnazjum w Borzęcinie oddział Przyborów z inicjatywy dyrekcji szkoły mgr Stanisława Raciborskiego i mgr Bogusławy Pudełek od 5 marca 2001r. działa SZKOŁA DLA RODZICÓW I WYCHOWAWCÓW czyli warsztaty praktycznych umiejętności komunikacji z dziećmi i młodzieżą, które prowadzi dwóch psychologów: gościnnie i społecznie – Małgorzata Szczepańska oraz – Lucyna Mikulińska, która jako pracownik Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Brzesku współpracuje z nauczycielami gimnazjum.

Program Szkoły dla Rodziców i Wychowawców oparty o koncepcję „Wychowanie bez porażek” T. Gordona oraz cykl książek A. Faber i E. Mazlisk „Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do

nas mówiły” ma charakter edukacyjny – profilaktyczny.

Sprzyja on:

- tworzeniu klimatu wychowawczego, zabezpieczającego realizację potrzeby poczucia bezpieczeństwa,

- kształtowaniu relacji międzyludzkich w duchu akceptacji, poszanowania godności każdej osoby i respektowania jej praw,

- kształtowaniu samodzielności dziecka w myśleniu i działaniu,

- pogłębieniu więzi rodzinnych.

Powyższe czynniki wpływają na kształtowanie postaw prorodzinnych i prospołecznych tak ważnych w budowaniu społeczności lokalnej opartej na fundamentalnych wartościach, takich jak: tolerancja, akceptacja, dobro.

Wprowadzenie do codziennej praktyki wychowawczej metod proponowanych przez Szkołę dla Rodziców i Wychowawców ogranicza takie destrukcje (zarówno z punktu widzenia jednostek, jak i społeczności) zjawiska jak przemoc, alkoholizm, narkomania.

W Szkole dla Rodziców i Wychowawców, jak twierdzą uczestnicy warsztatów, uczymy się nowego, odkrywczego spojrzenia na wychowanie, czyli jak przestać myśleć o własnym dziecku, jak o problemie, jak wspólnie poszukiwać rozwiązań, jak prowadzić prawdziwy dialog z dziećmi zamiast manipulować nimi. CZY TO NIE ZACHĘCAJĄCA PERSPEKTYWA ?

P.B.

## WYCHOWANIE ZDROWOTNE TO NIE TYLKO DOMENA SŁUŻBY ZDROWIA ALE RÓWNIEŻ NAUCZYCIELA

Szkoła, jako placówka wychowawcza powinna sprzyjać osiągnięciu zdrowia i dobrego samopoczucia zarówno fizycznego, jak i psychicznego danego ucznia. Skoro człowiek wychowany przez nas, ma być pożyteczny dla siebie i innych, musi być przede wszystkim zdrowy. Wśród wielu uwarunkowań ludzkiego szczęścia jako pierwsze należy wymienić jego zdrowie. Po utracie pełnego zdrowia, dziecko nie może przeżywać pełni szczęścia. Uczeń o słabym zdrowiu trudniej osiąga wysokie wyniki w nauce.

Wyraźny i szybki rozwój fizyczny, fizjologiczny i umysłowy młodzieży w wieku dorastania, któremu nie towarzyszy harmonijny rozwój psychiczny, emocjonalny i społeczny, bywa źródłem wielu problemów. Często młodzież popada w różne skrajności: stres, nerwice, załamania nerwowe, uzależnienia (nikotynizm, alkoholizm, narkomania).

Aby temu zapobiec, jako wychowawca klasy drugiej w Publicznym Gimnazjum w Borzęcinie oddział Przyborów, szczególną uwagę zwróciłam na wychowanie zdrowotne. Promując zdrowie w mojej klasie i szkole w programie wychowania zdrowotnego uwzględniłam następujące zagadnienia:

- troska o własne zdrowie, w tym higiena osobista oraz higiena jamy ustnej,

- edukacja żywieniowa,

- środowisko a zdrowie człowieka,

- problemy bezpieczeństwa, zapobiegania wypadkom, pierwsza pomoc przed lekarską,

- opieka zdrowotna w społeczności i korzystanie z niej,

- życie rodzinne,

- zapobieganie chorobom, a w przypadku choroby prawidłowa opieka nad chorym,

- używanie i nadużywanie leków i używek,

- profilaktyka antynikotynowa, antyalkoholowa i problemy związane z narkomanią.

Realizując powyższe treści staram się przekazać swoim uczniom niezbędną wiedzę o zdrowiu człowieka i sposobach jego wzmacniania, ukształtować pozytywną postawę wobec potrzeb zdrowotnych człowieka. Swoich wychowanków wdrażam do aktywnego działania na rzecz zdrowia swojego i innych.

W ramach programu wychowania zdrowotnego przeprowadziłam m. in. cykl lekcji i apel szkolny pod hasłem: W NOWY WIEK BEZ UZALEŻNIEŃ, spotkanie z higienistką szkolną i promocję zdrowej żywności.

P.B.





## ŚW. STANISŁAW SZCZEPANOWSKI

Sułko, szlachcic i kasztelan z Brzeska, ciężko chorował. Pewnej nocy, podczas snu ukazał mu się jakiś biskup ubrany w pontyfikalne szaty. Rzekł on do chorego: "Ja jestem Stanisław, biskup krakowski. Powiedz to wszystkim, znajdującym się w potrzebie, aby przybywali do mojego grobu, a zostaną uleczeni i doznają pociechy". Sen powtórzył się jeszcze dwukrotnie, a Sułko zastanawiał się nad jego znaczeniem. Ufając, że było to Boże widzenie, opowiadał o nim wszystkim.

Wkrótce ciężko zachorował jego syn Poznan. Popadł w tak wielką niemoc, że nie mógł już mówić i wszyscy zwątpili w jego wyzdrowienie. Sułko przypomniał sobie swoje widzenie i słowa św. Stanisława. Powiedział więc z ufnością: "Panie Boże! Za pośrednictwem i przez zasługi św. Stanisława męczennika Twego pomóż mi i ulecz tego chłopca, którego Tobie powierzam". Wczesnym rankiem wyruszył z chłopcem do grobu św. Stanisława. Chłopiec natychmiast został uzdrowiony.

Stanisław, biskup krakowski, urodził się ok. 1039 roku w Szczepanowie. Jego rodzice należeli do średnio zamożnego rodu Turzynów. Możliwe, iż ojciec Stanisława należał do drużyny królewskiej, wraz z nią uczestniczył w wyprawach zbrojnych polskich władców i w ramach zasług wojennych otrzymał na własność wieś Szczepanów. Rodzice Stanisława – Wielisław i Bogna (wg kronikarza Jana Długosza) długo czekali na narodziny swego jedyne dziecko.

Jego narodziny uznali za znak Bożej łaskawości i wysłuchanie ich modlitw.

Stanisław przyszedł na świat przy źródle w pobliżu domu, 26

lipca. Otrzymał imię *Stanisław* pochodzące od słów: *stać się sławnym* (*stań-sław*).

Według najstarszych *Żywotów*, rodzice zatroszczyli się o wykształcenie syna. W Szczepanowie nie było prawdziwej szkoły. Po początkach nauczania w domu rodzinnym, musiał udać się do Krakowa, gdzie istniała szkoła katedralna. Pobyt w tej szkole i związane z tym podróże między Szczepanowem a Krakowem obrosły w legendy.

Nauka w Krakowie stanowiła pierwszy stopień w studiach Stanisława. Na dalsze nauki udał się za granicę, prawdopodobnie do Leodium (dzisiejsze Liege w Belgii). Była tam znana szkoła prowadzona przez zakonników, która przygotowywała młodych ludzi do sprawowania odpowiedzialnych funkcji w Kościele. Często także jej absolwentom powierzano urzędy w administracji państwowej.

Po powrocie do Krakowa, został wyświęcony przez biskupa Lamberta na kapłana i mianowany kanonikiem kościoła krakowskiego. Przez kilka lat pracował w otoczeniu tego biskupa, będąc duszpasterzem w jednym z kościołów, a także jako kanonik pomagał biskupowi w sprawowaniu rządów w diecezji.

W listopadzie 1071 roku zmarł biskup Lambert. Jego następcą został trzydziestokilkuletni Stanisław. Ten wybór był w dużej mierze zasługą Bolesława Śmiałego, który musiał znać młodego duchownego i doceniać jego zdolności. Konsekracja miała miejsce w 1072 roku, najprawdopodobniej na Węgrzech.

Biskup Stanisław stanął na czele rozległej i ważnej diecezji. Jego najważniejszym zadaniem stała się troska o ewangelizację kraju. Bar-

dzo rzadka sieć parafialna wymagała uzupełnienia. W kościele katedralnym na Wawelu sprawował obrzędy religijne, głosił kazania. Urzędował w domu biskupim, gdzie przyjmował interesantów duchownych i świeckich. Organizował pomoc dla potrzebujących.

Kraków stawał się wtedy centrum władzy książęcej, a biskup Stanisław jedną z najważniejszych osób w państwie. Był doradcą króla, angażował się w sprawy związane z organizacją państwa i administracją królewskiej.

### KONFLIKT Z KRÓLEM BOLESŁAWEM

Po koronacji Bolesław Śmiały uczestniczył w wyprawach wojennych w krajach ościennych – na Węgrzech i na Rusi. Rycerze przez wiele miesięcy przebywali z dala od domu i rodziny. Pod ich nieobecność w niektórych majątkach dochodziło do przykrych wypadków. Służba zaniedbywała swoje obowiązki, czasami sprzeniewierzała bądź przejmowała majątki rycerzy. Niektóre żony przestawały dochowywać wierności swym mężom.

Wieści zaczęły dochodzić do rycerzy przebywających na Rusi. Zaniepokojeni, opuszczali po kryjomu obóz królewski. Król zastał zmuszony do powrotu do kraju (bez łupów i bez osiągnięcia celu, do którego zmierzał).

Po powrocie do kraju przystąpił do przywracania porządku i "wymierzania sprawiedliwości" rycerzom i niewiernym żonom.

Biskup Stanisław wystąpił w obronie karanych zbyt surowo. Napomnił króla, a gdy te nie skutkowały, użył radykalnego środka: "najpierw grozi mu zagładą królestwa, wreszcie wyciągnął ku nie-



mu miecz klątwy i zabronił mu wstępu do kościoła” (W. Kadłubek). Występując przeciw królowi stanął w obronie prawa moralnego i zasad, jakimi powinna kierować się władza. Nie zważał wtedy na grożące mu konsekwencje i na zarzut, że występując przeciw swemu władcy i dobroczyńcy zostanie nazwany zdrajcą (“traditor” Galla Anonima).

Rzucenie klątwy na króla oznaczało wykluczenie go z Kościoła. Król nie mógł uczestniczyć we Mszy świętej, a jego poddani byli zwolnieni z posłuszeństwa władcy. Celem klątwy było nakłonienie króla do wykazania skruchy, odbycia pokuty i zmiany postępowania.

Biskup Stanisław usunął się na Skalkę, by nie sprawować Mszy św. w obecności króla Bolesława. Król uniósł się gniewem i pospieszył na Skalkę. Tam, 11 kwietnia 1079 roku prawdopodobnie własnoręcznie zabił biskupa Stanisława. Z polecenia króla ciało zabitego zostało jeszcze poćwiartowane (kara taka uważana była za najsurowszą i miała służyć ku przestrodze). Szczątki biskupa Stanisława złożono do grobu na Skalce.

Czyn Bolesława wywołał oburzenie w kraju. Król musiał ratować się ucieczką na Węgry, gdzie niedługo potem zmarł w niejasnych okolicznościach.

## PATRON POLSKI

Wieści o śmierci biskupa Stanisława rozniosły się bardzo szybko. Głośno mówiono o jego męstwie, oddawano mu cześć, dbano o jego grób. Kilka lat później szczątki biskupa przeniesiono do katedry na Wawelu.

Około 1150 roku odnawiano katedrę wawelską i grób Stanisława. Położono na nim płytę z napisem: “błogosławiony Stanisław,

ponieważ nie chciał pogodzić się z bezbożnymi czynami króla Bolesława, odszedł do niebieskich pałaców, na które zasłużył męczeństwem”.

Podczas odnawiania grobu okazało się, że szkielet był cały i nie naruszony. Fakt ten zaczęto tłumaczyć cudownym zrośnięciem się ciała świętego Stanisława. W miarę upływu czasu wydarzenie to obrastało w coraz to nowe szczegóły, które dały początek legendom.

Kult biskupa stawał się coraz żywszy, zwłaszcza w Krakowie. Na początku XIII wieku rozpoczęto starania o oficjalne zaliczenie przez Kościół Stanisława w poczet świętych. Gromadzono dokumenty i zabezpieczano ślady. Tradycje i opowiadania przekazywane przez przodków zaczął gromadzić kanonik krakowski Wincenty z Kielc. Przybył do Szczepanowa, oglądał ślady po świętym oraz spisał tradycje, jakie krążyły wśród miejscowej ludności. Na podstawie zebranych świadectw powstał tzw. Żywot mniejszy św. Stanisława.

Za czasów biskupa Prandoty rozpoczęły się oficjalne starania o kanonizację. Cały proces przeprowadzono nadzwyczaj starannie. Uwieńczeniem tych zabiegów była uroczysta kanonizacja, której dokonał papież Innocenty IV 17 września 1253 roku w kościele św. Franciszka w Asyżu. 8 maja 1254 roku odbyły się ogólnopolskie uroczystości ku czci św. Stanisława w Krakowie. Wzięły w nich udział delegacje z całej podzielonej na dzielnice Polski. Podczas tej uroczystości relikwie świętego złożono w nowej trumnie, a część z nich umieszczono w relikwiarzach. Trumnę złożono w katedrze wawelskiej. W późniejszych wiekach grób i trumna były upiększane. Dziś nad grobem wznosi się

wspaniała konfesja z XVII wieku. Najcenniejszy jest relikwiarz z czaszką świętego.

Polacy przybyli na uroczystość krakowską poczuli się jednością i zaczęli wierzyć, że za sprawą św. Stanisława kraj zrośnie się na nowo, tak jak zrosło się ciało Stanisława. Gdy wreszcie doszło do zjednoczenia, król Władysław Łokietek uznał św. Stanisława za patrona Polski i umieścił wizerunek świętego na dukacie koronacyjnym.

Do rozwoju kultu świętego Stanisława przyczynili się historycy i kaznodzieje, zwłaszcza Jan Długosz i Piotr Skarga. Na ziemiach polskich i poza granicami kraju powstawały kościoły pod jego wezwaniem, układano modlitwy i pieśni na jego cześć, przedstawiano go na obrazach, umieszczano jego wizerunek na pieczęciach królewskich, biskupich i miejskich. Hymn napisany przez Wincentego z Kielc na cześć świętego Stanisława *Gaude mater Polonia (Ciesz się matko Polsko)*, pełnił rolę pieśni narodowej. Do grobu Stanisława pielgrzymowali polscy królowie i polski lud, po zwycięskich wojnach wieszano sztandary, na jego cześć ustanawiano order i odznaczenia najwyższej rangi (np. order św. Stanisława z czasów Stanisława Augusta). Święty Stanisław stał się rzeczywiście patronem Polski i Polaków.

Dorota Kwaśniak





# SUKCES GIMNAZJALISTÓW Z BORZĘCINA „W POWIATOWEJ GIMNAZJADZIE”

Za zgodą Wójta Gminy Borzęcin Pana Janusza Kwaśniaka oraz Prezesa Klubu Sportowego w Borzęcinie Pana Jana Sworniewskiego 9 maja Publiczne Gimnazjum było gospodarzem „Powiatowej Gimnazjady” piłki nożnej chłopców. Sprzyjająca pogoda zagrzewała do rywalizacji sportowej uczniów 9 gimnazjów z siedmiu gmin. Rozgrywki między gimnazjalne miały za zadanie zintegrowanie młodzieży, oraz kształtowanie podstawowych cech zdrowego współzawodnictwa w oparciu o walkę Ferpley. Ze względu na dużą liczbę uczestników zgłoszonych do rozgrywek, przyjęto podział na trzy grupy wewnątrz których rozgrywano mecze. Gminę Borzęcin reprezentowały 2 drużyny, tj. Publiczne Gimnazjum w Borzęcinie oraz Oddział zamiejscowy w Przyborowie. Do ścisłego finału zakwalifikowali się uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Borzęcinie, Woli Dębińskiej oraz Gimna-



zjum nr 2 w Brzesku. Faworytami rozgrywek od początku byli gimnazjaliści z Borzęcina. Ostatecznie zajęli II miejsce, pomimo, iż w finale nie stracili żadnego punktu. Punktacja końcowa Gimnazjady przedstawiała się następująco: I miejsce Gimnazjum Nr 2 w Brzesku; II miejsce Publiczne

Gimnazjum w Borzęcinie; III miejsce Publiczne Gimnazjum w Woli Dębińskiej. Na wyróżnienie zasługuje postawa wszystkich zawodników, ich zaangażowanie, wytrwałość, konsekwencja i wielka wola walki.

*Stanisław Raciborski*

## Piosenki Mamy i Taty



4 maja 2001 roku (piątek) w sali kina Bałtyk w Brzesku odbyły się powiatowe eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Telewizji Polsat pt. „Piosenki Mamy i Taty”. W konkursie tym wzięły udział dwa zespoły z naszej gminy, a więc „Borzęckie Słowiki” pod kierownictwem p. Cecylii Czaja oraz „Biedronki” pod opieką p. Krzysztofa Przepiórki. Każdy z uczestników miał za zadanie zaśpiewać wybraną przez siebie piosenkę z lat 60-tych. „Borzęckie Słowiki” za „Małego Księcia” zostały nagrodzone gromkimi brawami, „Biedronki” zaś za „Prześliczną wionoczelistkę”. Do eliminacji wojewódzkich, które odbyły się 12 maja w Wolbromiu zakwalifikowały się „Biedronki”. Młode artystki godnie reprezentowały naszą Gminę oraz Powiat, mimo iż nie zdołały zakwalifikować się do finału.

Zyczę dalszych sukcesów oraz wytrwałości w dążeniu do celu.

*Bernadeta Pyrek*





Serdecznie zapraszamy  
wszystkich na organizowa-  
ny przez Gminny Ośrodek  
Kultury w Borzęcinie  
„Dzień Matki” z udziałem  
przedszkolaków oraz: „Ze-  
spolu Pieśni i Tańca Borzę-  
canie”; „Biedronki”.

27 maj 2001 r. Sala  
Domu Ludowego w Bo-  
rzęcinie godz. 17.00



Kurier Borzęcki. Pismo kulturalno-społeczne. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie.  
Redaguje zespół redakcyjny. Redaktor prowadzący: Bernadeta Pyrek.  
Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury 32-825 Borzęcin, tel. (014) 684-60-13.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów. ISSN 1507-8132